

Sądowy spór O ŻARÓWKĘ



Za umyślne uszkodzenie opakowania żarówki LED odpowiadał przed lubińskim sądem mieszkaniec miasta. Oskarżony bronił się i twierdził, że jedna z pracownic sklepu pozwoliła otworzyć opakowanie i sprawdzić żarówkę, **j e s z c z e** przed jej kupnem.

» STR. 4

WYBIERAMY PREZYDENTA

11 kandydatów i 14 godzin głosowania – w najbliższą niedzielę, 10 maja, pójdziemy do urn, by wybrać swojego prezydenta, który przez najbliższych pięć lat będzie reprezentował Polskę. W Lubinie dzień wyborów zapowiada się bardzo emocjonująco, bo właśnie w lubińskiej hali swój wieczór wyborczy połączony z koncertem organizuje jeden z kandydatów – znany muzyk Paweł Kukiz.

» STR. 3



ZGINĄŁ na drodze

Tragedia na drodze relacji Lubin – Rudna. 31-letni mężczyzna, podczas wyprzedzania, stracił panowanie nad swoim autem i uderzył w drzewo. W wyniku odniesionych obrażeń, zmarł na miejscu.

» STR. 15

Lubińska MAJÓWKA



» Ponad 17 tysięcy osób odwiedziło lubińskie błonie podczas trzydniowej majówki. Dla mieszkańców miasta i powiatu organizator imprezy, czyli Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe przygotował Festiwal Kwiatów i Roślin, a także Festiwal Piwa. Były też koncerty, wystawy, warsztaty florystyczne i zajęcia dla dzieci.

Fot. Agata Borczak

Każdy, kto przyszedł na lubińskie błonie znalazł dla siebie coś ciekawego. Ci, którzy przyszli kupić kwiaty, mieli ogromny wybór.

Dla zainteresowanych prelekcje prowadził Witold Czuksanow, znany z programu TVP1

„Rok w ogrodzie”. Wcześniej przeprowadził o akcję „Polska w kwiatach”, sadząc rośliny z mieszkańcami miasta.

Wielbiciele złotego trunku także nie mogli narzekać na brak atrakcji. Żelaznym punk-

tem programu była oczywiście możliwość skosztowania różnych rodzajów piwa.

Na scenie obok artystów z regionu wystąpiła między innymi Urszula.

Więcej na stronach 10 i 11



Fot. Marta Czachórska

ŻYWA FLAGA

Zamiast przygotowywać tradycyjny szkolny apel, postanowili uczcić majowe święta narodowe, układając żywą flagę. – Zobaczymy, czy się uda. Jeżeli tak, to powtórzymy tę akcję. Jeśli nie, to będziemy powtarzać dopóki się nie uda – mówiła przed rozpoczęciem Barbara Szymańska, dyrektor ZSS z Lubina.

» STR. 6



Fot. Marika Samotnia

4 złote za akcję

Jedna trzecia zysku netto KGHM za 2014 rok, czyli dokładnie 800 mln zł trafi do akcjonariuszy. Skarb Państwa, o dziwo, zgodził się z propozycją zarządu spółki, by za jedną akcję zapłacić 4 zł.

» STR. 2



Jedynym rozwiązaniem było przesunięcie ogrodzenia oraz drogi dojazdowej do lotniska

Fot. Marta Czachórska

ULC orzekł, że pas startowy jest za blisko

Zamknęli drogę, przesuwają ogrodzenie

■ Przez pewien czas nie będzie można się dostać na teren rekreacyjny przy lubińskim lotnisku. Aeroklub musi bowiem przesunąć część ogrodzenia. Urząd Lotnictwa Cywilnego stwierdził, że jest ono zbyt blisko pasa startowego.

Przez dziesięć lat, odkąd powstało to ogrodzenie, nikt nie zgłaszał zastrzeżeń. Ostatnio jednak Aeroklub Zagłębia Miedziowego został zobowiązany przez Urząd Lotnictwa Cywilnego „do aktualizacji dokumentacji rejestracyjnej lotniska Lubin, a co za tym idzie, dostosowania infrastruktury lotniska Lubin do wymogów bezpieczeństwa zawartych w przepisach i prawie lotniczym krajowym i międzynarodowym”. Chodzi między innymi o to, że

ogrodzenie znajduje się za blisko pasa startowego.

– Jedynym rozwiązaniem w celu zachowania długości pasa jest przesunięcie ogrodzenia oraz drogi dojazdowej do lotniska. Odsuniemy część ogrodzenia znajdującego się w bliskim sąsiedztwie progu 13 pasa startowego o minimum 150 metrów od tego progu – mówi Andrzej Onitsch, wiceprezes zarządu Aeroklubu Zagłębia Miedziowego.

Miejsce jest, bo teren za ogrodzeniem, droga oraz teren rekreacyjny użyczony miastu, należą do AZM.

W związku z przesunięciem ogrodzenia, trzeba będzie wybudować nową drogę do terenu rekreacyjnego, który znajduje się tuż obok lotniska, oraz do samego lotniska. Prace ruszyły 4 maja.

MARTA CZACHÓRSKA

Akcjonariusze podzielili zyski Polskiej Miedzi

4 złote za akcję

» Jedna trzecia zysku netto KGHM za 2014 rok, czyli dokładnie 800 mln zł trafi do akcjonariuszy. Skarb Państwa, o dziwo, zgodził się z propozycją zarządu spółki, by za jedną akcję zapłacić 4 zł. Decyzja zapadła na posiedzeniu Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy spółki.

Za ubiegły rok Polska Miedź wypracowała 2,14 mld zł zysku netto. Zarząd zaproponował, by jedną trzecią tej sumy przeznaczyć na dywidendę, a resztę na kapitał zapasowy spółki.

– Zarząd od co najmniej pięciu lat ma taką rekomendację, aby jedną trzecią zysku przeznaczyć na dywidendę. Do tej pory akcjonariusze nie dzielili tych argumentów. W tym roku, jak widać, sto procent akcjonariuszy zagłosowało za takim podziałem – komentuje Dariusz Wyborski, rzecznik miedziowego holdingu.

Rzecznik podejrzewa, że akcjonariuszy mogła przekonać przyjęta strategia spółki na najbliższe pięć lat, która przewiduje największy w historii KGHM program inwestycyjny i przeznaczenie aż 27 mld zł na inwestycje. – To jest ogromny wysiłek dla spółki i akcjonariusze, którzy są akcjonariuszami długoterminowymi, na pewno zdają sobie sprawę, że ten program to jest realna wartość firmy i warto to poprzeć – dodaje.

Mimo iż Skarb Państwa zaakceptował propozycję zarządu i nie sięgnął po więcej, związkowcy wcale nie są zadowoleni. – Bankomat zadziałał po raz kolejny. Pytanie tylko jak długo będzie działał? – pyta poseł Ryszard Zbrzyzny, lider ZZPPM. – Decyzja o zabraniu ze spółki 800 mln zł pokazuje tylko, że Skarb Państwa wcale nie przejmuje się, że zaczyna degradować Zagłębie Miedziowe – uważa.

Podobnego zdania jest Józef Czyczerski. Szef miedziowej Solidarności również uważa, że w obecnej sytuacji,

kiedy zysk KGHM jest coraz niższy, kiedy spółka ma spore zadłużenie, a na dodatek wciąż musi płacić do budżetu państwa podatek od wydobycia niektórych kopalni, dywidenda w ogóle nie powinna być wypłacana. – Już sam podatek powoduje, że my się nie rozwijamy, nie inwestujemy w nowe obszary złożowe w kraju. Wszystkie środki są w tej chwili kierowane w inwestycje zagraniczne. Tym samym oni zyskują nowe miejsca pracy, a my tutaj zostajemy z rosnącym długiem – podkreśla Józef Czyczerski.

Zarząd KGHM stoi jednak na stanowisku, że akcjonariuszom dywidenda się należy. – Zdaniem zarządu, akcjonariusze, którzy inwestują własne pieniądze w akcje KGHM i ufają naszej firmie, zasługują na premie. Nie tylko w postaci wzrostu wartości akcji, ale i dywidendy i tego będziemy się trzymać – dodaje Dariusz Wyborski.

Dywidenda zostanie wypłacona akcjonariuszom w dwóch ratach: 2 zł za akcję 18 czerwca i tyle samo 19 października.

MARIOLA SAMOTICHA



Zarząd zaproponował, by jedną trzecią zysku przeznaczyć na dywidendę, a resztę na kapitał zapasowy spółki

Fot. Mariola Samoticha

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

HELIOS

NOCE MARATONY FILMOWE

8 MAJA 22:30 DO RANA

MARVEL AVENGERS

MARATON 3D

partner główny: **MAXXX** hit za hitem

partnerzy: dla studenta.pl metro cojestgame DEMOTYWATORY.PL

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

WYBORY 2015

Samorządowcy o głosowaniu

Kto na kogo odda swój głos? – z tym pytaniem zwróciliśmy się do samorządowców z powiatu lubińskiego przed niedzielnymi wyborami prezydenckimi. Odpowiedzi są różne – jedni wprost zdradzają swoje typy, inni wolą to zachować dla siebie.



ROBERT RACZYŃSKI,
prezydent Lubina

– Zagłosuję na Pawła Kukiza, bo to jedyny autentyczny kandydat. Kukiz jako jedyny chce zmian w Polsce i proponuje konkretne rozwiązania.

TADEUSZ KIELAN,
wójt gminy Lubin

– Przede wszystkim gorąco zachęcam do udziału w głosowaniu, sam na pewno wezmę w nim udział. To nasze demokratyczne prawo, ale i obywatelski obowiązek. Wybory 2015 r. pokazują nową polityczną jakość i bardzo szerokie spektrum światopoglądowe. Od dawna mam swojego faworyta, ale nie chciałbym mówić, kto nim jest. Konstytucja gwarantuje nam przecież tajność wyboru. Mogę jedynie dodać, że mój kandydat oprócz dobrego programu posiada bardzo dobre umiejętności wokalne.



WŁADYSŁAW BIGUS,
wójt gminy Rudna

– Na pewno wezmę udział w niedzielnych wyborach i do tego samego zachęcam mieszkańców. Ale to, na kogo oddam swój głos, zachowam dla siebie.

KRYSTIAN KOSZYŃKA,
burmistrz Ścinawy

– Podczas niedzielnych wyborów swój głos oddam na Pawła Kukiza. W zupełności popieram jego program wyborczy, a szczególnie punkty o zlikwidowaniu układów partyjnych i wprowadzeniu Jednomandatowych Okręgów Wyborczych. Gwarantuje to sprawiedliwy i równy podział mandatów – do Sejmu wejdą osoby, na które rzeczywiście oddajemy głosy, a nie liderzy partyjni.



W Lubinie odbędzie się wieczór wyborczy Pawła Kukiza

Wielki koncert i wieczór wyborczy

» 11 kandydatów i 14 godzin głosowania – w najbliższą niedzielę, 10 maja, pójdziemy do urn, by wybrać swojego prezydenta, który przez najbliższych pięć lat będzie reprezentował Polskę. W Lubinie dzień wyborów zapowiada się bardzo emocjonująco, bo właśnie w lubińskiej hali swój wieczór wyborczy połączony z koncertem organizuje jeden z kandydatów – znany muzyk Paweł Kukiz.



Kukiz wybrał Lubin, bo właśnie tutaj mieści się siedziba jego sztabu wyborczego. To wielkie wydarzenie! Po raz pierwszy w historii któryś z kandydatów swój wieczór wyborczy organizuje poza Warszawą. Wydarzeniem zainteresowane są wszystkie ogólnopolskie media, swój przyjazd do Lubina zapowiedziało już młotstwo osób popierających start muzyka w wyborach.

Spotkanie będzie połączone z koncertem – na scenie w hali RCS wystąpi sam

muzyk oraz jego przyjaciele. Sztab wyborczy Kukiza zaprasza na to wydarzenie wszystkich lubinian. By mieć pewne miejsce siedzące najlepiej wcześniej zarezerwować je na stronie kukiz.org. Ale rezerwacje nie są konieczne, choć hala ma 4,5 tys. miejsc, sztabowcy muzyka zapewniają, że do środka wejdzie każdy, kto będzie chciał wysłuchać koncertu. – Spotkamy się w najbliższą niedzielę, 10 maja, by razem świętować nasz wspólny sukces, najbardziej obywatelskiej kampanii

tegorocznych wyborów prezydenckich. Bądźmy razem tego wyjątkowego wieczoru – zachęca Tymoteusz Myrda ze sztabu wyborczego Pawła Kukiza.

Impreza rozpocznie się o godzinie 19, a hala będzie otwarta już od godziny 18.

Te wybory będą zdecydowanie dużo prostsze niż ubiegłoroczne wybory samorządowe. W lokalu wyborczym (czynne od godziny 7 do 21) dostaniemy tylko jedną kartę do głosowania, na której znajdziemy nazwiska 11 kan-

dydatów. Trzeba wybrać tylko jednego i w odpowiedniej rubryce postawić krzyżyk.

Według najnowszych sondaży wygląda na to, że wybory nie zakończą się po pierwszej turze. Szykuje się druga tura, do której prawdopodobnie wejdą Komorowski i Duda. Choć nic jeszcze nie jest pewne. Dużym zaskoczeniem tych wyborów jest właśnie Paweł Kukiz, zwolennik odpartyjnienia oraz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych. Choć zaczynał z zaledwie 2-procentowym poparciem, dziś już 11 procent wyborców deklaruje, że to właśnie na niego odda swój głos.

MARIOLA SAMOTICHA

10 maja w hali RCS w Lubinie odbędzie się wieczór wyborczy Pawła Kukiza oraz koncert „Kukiz i przyjaciele”. Wraz z muzykiem prawdopodobnie wystąpią Wściekłe Psy z Andrzejem Nowakiem, liderem zespołu TSA oraz Liroy. WSTĘP WOLNY!

Bronisław Komorowski twierdzi, że jest prezydentem wszystkich Polaków. Obiecał prezydenturę zgody i dialogu – słowa nie dotrzymał. **Oszukał.** Dowodów na to, przez całą kadencję, Komorowski dał wiele. W sprawach kontrowersyjnych i ważnych dla Polaków **nigdy nie skorzystał z prezydenckiego prawa weta lub rozpisania referendum.** Wiele decyzji podejmował wbrew woli obywateli.

Bez mrugnięcia oka podpisywał ustawy podsuwane mu przez partyjnych kolegów, m.in.:

- zgodził się na podwyższenie wieku emerytalnego do 67 lat,
- zgodził się na grabież emerytur Polaków z OFE,
- zgodził się na wysłanie 6-latków do szkół,
- zgodził się na dopuszczenie do obrotu roślin genetycznie modyfikowanych GMO,
- zgodził się na podwyższenie VAT do 23%,
- zgodził się na 21 podwyżek podatków oraz wprowadzenie nowych podatków.

„Podnoszenie podatków, to jest najgorsze rozwiązanie.”
Bronisław Komorowski (debata wyborcza, 30 czerwca 2010 r.)

NIE GŁOSUJĘ NA KOMOROWSKIEGO





Świętowali 1 maja

Życzenia dla władzy

Powinniśmy obchodzić 1 maja radośnie. Niestety, dla nas w Polsce to wciąż dzień walki o prawa pracownicze i społeczne! – grzmiał pod pomnikiem Wyżykowskiego poseł SLD i szef ZZPPM Ryszard Zbrzyzny. W tym roku z okazji Święta Pracy jak zwykle mieszkańcy Lubina usłyszeli mocne słowa pod adresem władz, ale była i agitacja wyborcza, z racji zbliżających się wyborów prezydenckich.

Jak co roku SLD oraz Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego uczcili 1 maja, składając kwiaty pod pomnikiem odkrywcy Polskiej Miedzi Jana Wyżykowskiego. Jak zwykle usłyszeliśmy gorzkie podsumowanie pracy rządu i tego co się dzieje w Polsce.

– Wciąż musimy się upominać o obniżenie wieku emerytalnego, podniesienie wynagrodzeń. Mamy coraz więcej śmieciowej pracy, emerytur i pomocy społecznej. Mamy parodię systemu zdrowia i walczą się systemy edukacji! – wyliczał poseł Zbrzyzny, jednocześnie składając z okazji Święta Pracy nietypowe życzenia rządzącym w Polsce, między innymi premier Ewie Kopacz. – W dniu 1 maja życzę im pracy do 67. roku życia na godzinowych stawkach wynagrodzeń

za kilka złotych, najlepiej w kamieniołomach lub w hipermarkiecie. Leczenia się w publicznej służbie zdrowia, gdzie będą czekać w długich kolejkach. Cieszenia się zasłużoną emeryturą w wysokości do tysiąca złotych. Życzę im, żeby na własnej skórze odczuli efekty swoich rządów! – mówił poseł i szef ZZPPM.

Z racji dnia i miejsca, nie mogło też zabraknąć nawiązań do sytuacji KGHM, największego pracodawcy w regionie. – Strach pomyśleć, co by się stało, gdyby miedź w naszym regionie odkryto za rządów koalicji PO-PSL – snuł ponurą wizję Zbrzyzny. – Mistrzu Janie, mamy specjalne życzenia dla wszystkich tych, którzy nie ustają w wysiłkach, by twoja spuścizna legła w gruzach. Życzymy wszystkim psujom polskiej gospodarki, żeby już nigdy nie mieli szansy decydować o niczym – dodał, jednocześnie zapewniając, że mieszkańcy będą bronić Polskiej Miedzi.

Na koniec uroczystości była mała agitacja wyborcza. Poseł Zbrzyzny najpierw zachęcił wszystkich, żeby wzięli udział w zbliżających się wyborach prezydenckich 10 maja. Natomiast po chwili przyznał, że on będzie głosował na Magdalenę Ogórek, dodając, że głos oddany na nią to głos na SLD.

MARTA CZACHÓRSKA



Lubinianin walczy z hipermarkietem

Sądowy spór o żarówkę

» Za umyślne uszkodzenie opakowania żarówki LED odpowiadał przed lubińskim sądem mieszkaniec miasta. Oskarżony bronił się i twierdził, że jedna z pracownic sklepu pozwoliła otworzyć opakowanie i sprawdzić żarówkę, jeszcze przed jej kupnem.

Ryszard Dubiański w styczniu tego roku chciał kupić ledową żarówkę w hipermarkiecie Real. Postanowił ją jednak najpierw sprawdzić. Otworzył opakowanie, a żarówkę włożył do specjalnego panelu. Po 20 minutach dotknął jej i jak stwierdził, parzyła zamiast świecić. Zrezygnował więc z zakupu i zostawił żarówkę w panelu.

Tuż za kasami został zatrzymany przez ochroniarza.

– Zatrzymała mnie ochrona i wtedy się zaczęło. Usłyszałem, że opakowanie zostało zniszczone, nic z tego już nie będzie, nikt tego nie kupi. Byłem bardzo zaskoczony reakcją sklepu, tym bardziej, że jedna z pracownic pozwoliła mi sprawdzić żarówkę. Zażądałem wezwania policji, patrol przyjechał, chcieli nałożyć na mnie

grzywnę w wysokości 100 zł. W żadnym wypadku się nie zgodziłem, powiedziałem, że pójde z tym do sądu, jak tak można ludzi traktować? Policjanci spisali protokół i mnie puścili – opowiada pan Ryszard.

Na początku marca Ryszard Dubiański otrzymał wyrok nakazowy za umyślne uszkodzenie opakowania żarówki LED. Miał zapłacić 44,40 zł za żarówkę, 100 zł grzywny oraz 80 zł kosztów postępowania procesowego. Postanowił jednak odwołać się od decyzji sądu.

– W sklepie jest tester do sprawdzania? Jest. Czy wśród

żarówek do testowania była ta moja? Nie było. Czy był napis, że nie można otwierać opakowań i sprawdzać żarówek? Też nie było? Więc ja się pytam o co tutaj chodzi? – dodaje lubinianin.

W sądzie zeznawał świadek – pracownik monitoringu, który stwierdził, że lubinianin nie miał prawa rozerwać opakowania. Oskarżony stwierdził natomiast, że mężczyzna zaproponował mu 200 złotych w zamian za załatwienie sprawy po lubownie. Oskarżony nie przyznał się do winy.

– Nasze stanowisko się nie zmienia, nie wolno rozrywać opakowań i ich niszczyć. Spra-

wę można było załatwić po lubownie, ale to nie my wzywaliśmy policję – poinformowała nas Dorota Patejko, rzeczniczka hipermarkietu.

Sąd Rejonowy w Lubinie wymierzył Ryszardowi Dubiańskiemu naganę i 100 złotych opłacenia kosztów sądowych. Lubinianin nie zgadza się z wyrokiem sądu i zapowiedział odwołanie.

– Albo apelacja albo będzie trzeba iść siedzieć do więzienia. To jest nie do pomyślenia, co to tutaj było w sądzie. To jest hańba – mówił po wyjściu z sali sądowej Dubiański.

KATARZYNA SZATKOWSKA
MARIOLA SAMOTICHA

Rekrutacja 2015/2016

UCZELNIA ZAWODOWA ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

STUDIUM:

- ▶ GÓRNICTWO I GEOLOGIA
- ▶ ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI
- ▶ ZARZĄDZANIE
- ▶ PEDAGOGIKA

bez egzaminów wstępnych, świadectwo dojrzałości z dowolnych przedmiotów i w dowolnym zakresie, liczne zajęcia praktyczne

Start 18 maja

www.uzzm.pl
tel. 76 749 89 29

Zostań Inżynierem

Licencjatem

Magistrem

Polska Miedź współpracuje z Agencją Rozwoju Przemysłu

Innowacyjne PROJEKTY

» KGHM zawarł porozumienie o współpracy w zakresie wdrażania innowacyjnych projektów z Agencją Rozwoju Przemysłu. Budowa nowoczesnej gospodarki, inteligentny rozwój oraz zwiększenie konkurencyjności polskiego przemysłu to priorytetowe zadania dla obu partnerów. Dokument został podpisany podczas konferencji „25-lecie przemian gospodarczych w Polsce”, którą zorganizowało Ministerstwo Skarbu Państwa.



Rozwój nowoczesnych technologii jest istotnym czynnikiem, determinującym ekspansję oraz budowę konkurencyjności polskich przedsiębiorstw w międzynarodowym otoczeniu. Stanowi jednocześnie istotny impuls rozwojowy dla krajowej gospodarki.

– Kluczowym elementem postępu technologicznego oraz wdrażania nowoczesnych rozwiązań jest niewątpliwie współpraca jednostek naukowych oraz przedsiębiorstw. Pozwala to osiągnąć

przyspieszenie procesów badawczych i zastosowanie nowych rozwiązań w przemyśle – mówi Włodzimierz Karpiński, minister Skarbu Państwa. – Inicjatywa podjęta w ramach współpracy ARP oraz KGHM ma szansę przyczynić się do rozwoju nowych technologii, które mogą wywrzeć znaczący wpływ na podniesienie konkurencyjności polskiej gospodarki i zwiększenie jej atrakcyjności wśród zagranicznych sąsiadów – uważa.

Celem współpracy pomiędzy KGHM i ARP jest przede wszystkim komercjalizacja wspólnie wypracowanych rozwiązań technologicznych, w tym opartych o wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, rozwijanie i upowszechnienie know-how z dziedziny inżynierii materiałowej, a także podejmowanie kolejnych przedsięwzięć innowacyjnych. Decyzja obu partnerów o podjęciu współpracy wpisuje się w cele strategiczne obu firm, ale także łączy interesy szerszego otoczenia gospodarczego.

– Wspieranie budowy gospodarki innowacyjnej oraz zwiększenie konkurencyjności przemysłu to nasze priorytetowe zadanie, które konse-

kwentnie realizujemy. Stworzyliśmy Ekosystem ARP, który umożliwi rozwój innowacji na każdym z jego etapów oraz komunikację i współpracę między środowiskami innowacyjnymi, a przemysłem – podkreśla Aleksandra Magaczewska, prezes ARP. – Jednym z kluczowych instrumentów ekosystemu wsparcia innowacji jest Platforma Transferu Technologii. Współpraca w obszarze innowacji z innymi podmiotami, w tym spółkami Skarbu Państwa, to ważny element naszej strategii. Jestem przekonana, że nasze wspólne działania z KGHM zaowocują komercjalizacją innowacyjnych projektów – podkreśla.

KGHM jest zainteresowany rozwojem swojej działalności m.in. w zakresie efektywnego przetwarzania zasobów naturalnych z wykorzystaniem innowacyjnych technologii.

– Współpraca z ARP stanowi istotny element budowania wartości w dziedzinie innowacji i nowych technologii w KGHM. Po wzmocnieniu spółki w obszarze badawczo-rozwojowym, dzięki współpracy w ramach międzynarodowego programu KIC Raw Materials oraz re-

alizowanego wspólnie z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju przedsięwzięcia CuBR, kolejnym naturalnym krokiem jest komercjalizacja efektów badań oraz transfer uzyskanych rezultatów do przemysłu – tłumaczy Herbert Wirth, prezes KGHM. – Firmy globalne powinny poświęcać szczególną uwagę działalności innowacyjnej. Innowacje są bowiem pozytywnym bodźcem stymulującym długotrwały wzrost wartości przedsiębiorstwa, a jednocześnie dzięki nim firma staje się bardziej konkurencyjna – zaznacza.

Porozumienie o współpracy w zakresie wdrażania projektów innowacyjnych zakłada prowadzenie prac oraz analiz związanych z poszukiwaniem, a także komercjalizacją innowacyjnych technologii. Ponadto współfinansowane będą procesy implementacji opracowanych rozwiązań w środowisku przemysłowym. Partnerzy deklarują również wspólne pozyskiwanie finansowania zewnętrznego, między innymi z funduszy europejskich, z przeznaczeniem na realizację fundamentalnych założeń zawartego porozumienia.

DEPARTAMENT KOMUNIKACJI
I CSR KGHM

Fot. Mariola Samotycha

reklama



Nowe mieszkania na sprzedaż w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

OSTATNIE MIESZKANIA!

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Niezwykła inicjatywa uczniów Zespołu Szkół Sportowych

Lubińska żywa flaga

» *Zamiast przygotowywać tradycyjny szkolny apel, postanowili uczcić majowe święta narodowe, układając żywą flagę. – Zobaczymy, czy się uda. Jeżeli tak, to powtórzymy tę akcję. Jeśli nie, to będziemy powtarzać dopóki się nie uda – mówiła przed rozpoczęciem uśmiechając się Barbara Szymańska, dyrektor Zespołu Szkół Sportowych z Lubina.*

W nietypowym apelu wzięli udział prawie wszyscy uczniowie ZSS – 900 osób. Najmłodsi z podstawówki ubrani byli w białe koszulki, a starsi – gimnazjaliści i licealiści w czerwone. Zaś nauczyciele ubrani na czarno utworzyli maszt flagi.

– Tradycyjny apel na baczność nie do każdego ucznia



Z początku było małe zamieszanie.
Szybko udało się utworzyć idealną biało-czerwoną flagę

trafia. Postanowiliśmy więc zrobić coś innego. Pomyśl jest taki, żeby cała społeczność szkoły utworzyła żywą flagę. Mieliliśmy świąteczny trzydniowy weekend. I każdy z tych dni jest ważny dla naszego kraju. 2 maja mamy Święto Flagi, które my postanowiliśmy uczcić właśnie w ten sposób – mówi dyrektor Barbara Szymańska.

Z początku było małe zamieszanie. Gdzieś w głowie powstały dziury, ale z pomocą pani wicedyrektor, która spoglądając z okna na drugim piętrze, instruowała przez telefon stojących na placu przed szkołą, gdzie należy uzupełnić wyryw, szybko udało się utworzyć idealną biało-czerwoną flagę.

– Nie ćwiczyliśmy wcześniej – przyznaje pani dyrektor. Ktoś dorzuca, że „poszli na żywioł”. Ale udało się. Żywa lubińska flaga została utrwalona na zdjęciach i na filmie.

MARTA CZACHÓRSKA

Fot. Marta Czachórska

Muxa
www.ckmuza.eu

SEKRETY MORZA
Premiera w Kinie „Muza”
Zapraszamy w dniach 8 - 21 maja

Bilety 15 i 17 zł przez cały tydzień! Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

ARTYŚCI CENTRUM UŚMIECHU

I ZESPÓŁ TANECZNY WYMIATACZE

ZAPRASZAJĄ NA FINAŁ KONKURSU WOKALNEGO „O ŻŁOTĄ NUTKĘ”

17 MAJA GODZ. 12:00 - NIEDZIELA CK „MUZA”, DUŻA SALA
BILETY 7 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU

Muxa
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

Traktorem po piwo

Gdy 45-letniemu mieszkańcowi gminy Rudna zabrakło alkoholu, postanowił wybrać się do sklepu traktorem. Podczas policyjnej kontroli okazało się, że mężczyzna nie tylko jest pijany, ale również nie ma uprawnień do kierowania ciągnikiem rolniczym.

– 29 kwietnia po godzinie 17 policjanci patrolujący teren gminy Rudna w jednej z miejscowości zauważyli ciągnik rolniczy. Sposób kierowania nim przez mężczyznę, który siedział za kierownicą, wskazywał, że może on znajdować się pod wpływem alkoholu – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. Podczas kontroli okazało się, że kierowca ciągnika ma ponad 1,6 promila alkoholu w organizmie. Ponadto 45-latek nie ma uprawnień do kierowania ciągnikiem rolniczym. Mężczyzna tłumaczył policjantom, że jedzie do sklepu, bo zabrakło mu piwa.

MRT

Złapani na gorącym uczynku

Przyjechali z Polkowic do Lubina i próbowali okraść samochód dostawczy. Wpadli jednak na gorącym uczynku. Policjanci, którzy patrolowali 3 maja po godzinie 2 centrum Lubina, zauważyli, że jedno z zaparkowanych aut – samochód dostawczy – ma włączone światła awaryjne. Gdy podjechali bliżej, z auta wybiegł mężczyzna, wsiał do osobówki i odjechał. – Funkcjonariusze ruszyli za pojazdem, aby go zatrzymać – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Po zatrzymaniu okazało się, że w samochodzie są jeszcze dwaj inni mężczyźni. Jak ustalili policjanci, mieszkańcy Polkowic do Lubina przyjechali samochodem osobowym. Dwóch z nich zostało w aucie, aby obserwować okolicę. Trzeci w tym czasie próbował włamać się do pojazdu dostawczego. Gdy nie zdołał pokonać zamków, wybił w nim szybę. Sprawcy nie zdołali nic ukraść, gdyż zostali przytłamani na gorącym uczynku – dodaje policjant. Dwóch 19-latków i 18-latek odpowiedzą przed sądem za usiłowanie kradzieży.

MRT

Podłożyli ładunki wybuchowe

LUBINIANIN w rękach poznańskiej policji

» **Poznańscy antyterrorysty zatrzymali w Lubinie mężczyznę, który podejrzany jest o podłożenie ładunków wybuchowych. Na takiej samej podstawie zatrzymano też jednego z mieszkańców Poznania.**

W połowie 2014 roku na jednej z posesji w podpoznańskim Tarnowie Podgórnym eksplodował ładunek wybuchowy. Drugi z ładunków został po kilku godzinach znaleziony na prywatnej posesji w miejscowości Kaźmierz. Policjanci pirotechnicy zabezpieczyli niebezpieczny przedmiot i go zneutralizowali.

– Na podstawie analizy dostępnych informacji policjanci, którzy zajęli się sprawą po-



W akcji zatrzymania podejrzanych brali udział policjanci z poznańskiej komendy oraz Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Poznaniu

Fot. Poznańska policja

łączyli oba przypadki. Zaczęli gromadzić materiały dowodowe oraz zbierać wiadomości, które by pozwoliły na ustalenie osób podejrzanych i motywu ich działania. O wszyst-

kim poinformowali Prokuraturę Okręgową w Poznaniu, która wszczęła śledztwo – informuje młodszy inspektor Andrzej Borowiak, oficer prasowy poznańskiej komendy.

W akcji zatrzymania podejrzanych brali udział policjanci z poznańskiej komendy oraz Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Poznaniu.

– Przeszukano mieszkania i obiekty, którymi dysponowały wytypowane osoby. Policjanci zabezpieczyli u partnerki jednego z podejrzanych niewielką ilość kokainy. Podczas przeszukania posesji na terenie województwa dolnośląskiego została odkryta także dziupla samochodowa. Zidentyfikowano części samochodowe i różne przedmioty od czterech samochodów audi skradzionych na terenie Niemiec – dodaje mł. insp. Borowiak.

Policja potwierdza, że chodzi tutaj o Lubin.

Na podstawie zebranych materiałów dowodowych, zarówno lubinianin, jak i mieszkaniec Poznania usłyszeli zarzuty popełnienia przestępstw związanych z podłożeniem ładunków wybuchowych. Grozi im osiem lat więzienia.

MARIOLA SAMOTICHA

Obaj mieli zielone światło

Zderzyli się na skrzyżowaniu

■ **Dwa auta zderzyły się na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II i Krupińskiego 29 kwietnia. Jeden z samochodów uderzył potem w sygnalizator świetlny, drugi odrzuciło na drogę. Karetka pogotowia zabrała jedną osobę do szpitala.**

– Honda jechała ulicą Jana Pawła II w kierunku Obo-

ry, z naprzeciwka zaś fiat tippo. Na skrzyżowaniu Jana Pawła II z Krupińskiego doszło do zderzenia – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Pasażer z hondy został zabrany do szpitala – dodaje policjant.

Według relacji świadków, obaj kierowcy mieli zielone światło. Honda jechała prosto, zaś fiat chciał skręcić

w lewo. – Wyglądało to tak, jakby siebie nie widzieli. Nawet nie hamowali. Zderzyli się, po czym jeden samochód uderzył w światła, a drugiego odrzuciło na drogę – mówi jeden ze świadków wypadku.

Hondą podróżowały trzy osoby, zaś fiatem jechała jedna. Jeden pasażer hondy trafił do szpitala, pozostali nie ucierpieli w tym wypadku.

MARTA CZACHÓRSKA

Honda zderzyła się z fiatem, a następnie odbiła się i uderzyła w sygnalizację świetlną



Fot. Marta Czachórska

Grozi im do 10 lat więzienia

Wpadli przez otwartą maskę

Zdziwili się, że maska w ich samochodzie jest otwarta. Postanowili to sprawdzić. W ten sposób małżeństwo lubinian nakryło na gorącym uczynku dwóch złodziei, którzy okradali ich auto. Złodzieje, na dodatek pijani, szybko zostali zatrzymani przez policję.

Do zdarzenia doszło 29 kwietnia wieczorem na jednym z niestrzeżonych parkingów w mieście. Gdy właściciele auta zauważyli, że maska w ich pojeździe jest podniesiona, od razu podeszli do auta. A tam... dwóch mężczyzn próbowało wymontować z niego akumulator. Lubinianie próbowali gonić złodziei, ale bezskutecznie.

– Właściciele pojazdu o zdarzeniu powiadomili dyżurnego lubińskiej policji, który na miejsce skierował policjantów z wydziału prewencji. Funkcjonariusze zebrali informacje, a następnie ustalili mężczyzn, którzy mogą odpowiadać za włamanie do samochodu – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy.

Złodzieje zostali zatrzymani w jednym z mieszkań na terenie miasta i trafili do policyjnego aresztu. – Obaj są mieszkańcami Lubina. 69-letni mężczyzna w chwili zatrzymania miał prawie promil alkoholu w organizmie, a jego 47-letni



– **Amatorzy cudzego mienia za swoje czyny odpowiedzą przed sądem – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji**

kompan prawie dwa promile – dodaje Jan Pocięcha.

Jak ustalili policjanci, sprawcy wybił szybę w samochodzie. – Gdy dostali się do jego wnętrza, ukradli radioodtwarzacz samochodowy oraz radio CB. Następnie postanowili zdekontować akumulator, który chcieli sprzedać w skupie złomu. Teraz amatorzy cudzego mienia za swoje czyny odpowiedzą przed sądem. Za kradzież z włamaniem może im grozić kara do 10 lat pozbawienia wolności – uzupełnia rzecznik.

MARIOLA SAMOTICHA



POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, faks 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Spłynęło bardzo dużo wniosków od przyszłych przedsiębiorców i pracodawców

Trudno o dotację

» Ogłoszony 20-24 kwietnia br. przez Urząd Pracy w Lubinie nabór wniosków na dotację oraz doposażenia stanowiska pracy cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem zarówno wśród przyszłych przedsiębiorców, jak i pracodawców. Widać to po liczbie wpływających wniosków. Na dotacje wnioski złożyło 65 osób bezrobotnych, gdzie urząd ogłosił nabór dla 10 osób. Natomiast wnioski na doposażenie stanowiska pracy złożyło 29 pracodawców na 6 miejsc, które urząd może sfinansować.

Wnioskodawcy mieli bardzo zróżnicowane pomysły na swoją działalność gospodarczą. Tradycyjnie najwięcej wniosków dotyczy usług osobistych: kosmetyczki, fryzjerki, usługi rehabilitacyjne. Panowie preferują usługi budowlane i mechaniczne. Zainteresowaniem cieszy się również handel, usługi finansowe i ubezpieczeniowe, czy usługi porządkowe. Ciekawymi pomysłami są również agencja fotograficzno-filmowa, mała gastronomia, studio tatuażu, gabinet psychoterapii, usługi arborystyczne i usługi hydrograficzne.

Jeśli chodzi o pracodawców i ich plany dotyczące utworzenia stanowiska pracy, to dotyczyły one zarówno stanowisk obsługi biurowej i handlu, jak i pracowników fizycznych (pracownik budowlany, monter, mechanik, pracownik myjni). Znalazły się również stanowiska pracy dot. produkcji reklam, pracownik restauracji, optyk, higienistka stomatologiczna czy geodeta.

W związku z tak dużą liczbą wniosków urząd zmuszony będzie do przeprowadzenia wnikliwej ich we-

ryfikacji. Jeżeli chodzi o wnioski na dotację, brane pod uwagę będą między innymi: rodzaj planowanej działalności, posiadane kwalifikacje oraz doświadczenie wnioskodawcy dotyczące planowanego biznesu. Znaczenie będzie miało również, czy działalność prowadzona będzie na terenie powiatu, czy poza jego obrębem. Dodatkowym plusem będzie okres rejestracji

w urzędzie powyżej 6 miesięcy. Ponadto z każdym wnioskodawcą przeprowadzane zostaną rozmowy, podczas których przyszli przedsiębiorcy przedstawiać wizję planowanego przedsięwzięcia. Jeżeli chodzi o wnioski na doposażenie stanowiska pracy, znaczenie będzie miało: rodzaj tworzonego stanowiska, dotychczasowa współpraca pracodawcy z urzędem (odrzućni zosta-

na przedsiębiorcy, którzy w okresie ostatnich 2 lat nie wywiązali się z umów cywilno-prawnych które podpisali z tut. z urzędem). Znaczenie będą miały również długość prowadzenia działalności oraz stan zatrudnienia u pracodawcy. W pierwszej kolejności na dofinansowanie mają szansę pracodawcy, którzy aktualnie nie korzystają z tej formy wsparcia.

Należy również zauważyć, iż w ubiegłym roku dzięki urzędowi pracy w Lubinie powstało 135 nowych przedsiębiorców, bowiem dla tylu osób bezrobotnych urząd przyznał bezzwrotną dotację na rozpoczęcie indywidualnej działalności gospodarczej. Dodatkowo pracodawcy utworzyli 88 nowych miejsc pracy, na których zatrudnione zostały osoby bezrobotne.

IWONA ISZTWAN



BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

Inwestycja
ul. GÓRNICZA

WIOSENNA
PROMOCJA !!!

MIESZKANIA
W MDM

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Ścinawskie

W kilka miesięcy otrzymali prawie milion złotych!

Pozyskano kolejne pieniądze

■ Na ostatniej sesji rady miejskiej w Ścinawie, która odbyła się 27 kwietnia, podjęto uchwałę w sprawie zmian w budżecie. W dokumencie m.in. zabezpieczono środki finansowe oraz wprowadzono nowe zadanie inwestycyjne pn. „Modernizacja stadionu sportowego w Ścinawie”. Wszyscy obecni na sesji radni przyjęli jednogłośnie zaproponowane zmiany budżetowe.

Zmiany w zakresie wskazanych do realizacji zadań inwestycyjnych związane były m.in. z otrzymaną wcześniej z budżetu województwa dotacją 300 tysięcy złotych, którą dolnośląski sejmik przyznał 26 marca. Fundusze otrzymał na realizację programu budowy urządzeń lekkoatletycznych pn. Dolny Śląsk dla Królowej Sportu.



W imieniu burmistrza symboliczny czek odebrał przewodniczący rady miejskiej w Ścinawie – Marek Szopa

W czwartek, 30 kwietnia okazało się, że to niejedyny środki finansowe, które od po-

czątku roku udało się pozyskać gminie Ścinawa na przedmiotowe zadanie. Kolejne dofinansowanie na modernizację stadionu miejskiego w Ścinawie,

sejmik województwa dolnośląskiego przyznał na ostatnich obradach, podejmując uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Dolnośląskiego na lata 2015-2017. Właśnie w ramach tego programu przyznano Ścinawie dodatkowe 500 tysięcy złotych. Razem gmina pozyskała w kilka miesięcy prawie milion złotych!

W imieniu burmistrza, 5 maja przewodniczący rady miejskiej w Ścinawie – Marek Szopa, w sali prasowej wrocławskiego stadionu, z rąk marszałka województwa dolnośląskiego Cezarego Przybylskiego, symbolicznie odebrał przyznaną dotację 500 tysięcy złotych. Jak informuje burmistrz Krystian Koszyła, inwestycja na ścinawskim stadionie rozpocznie się już latem bieżącego roku.

ANNA KUBIK

Dla przedsiębiorców i biznesu

Bezpłatne szkolenie

■ Burmistrz Ścinawy zaprasza na bezpłatne szkolenie w zakresie instrumentów wsparcia ze środków unijnych i krajowych na lata 2014-2020, które adresowane jest do przedsiębiorców i otoczenia biznesu.

Spotkanie zaplanowane zostało z inicjatywy Ministerstwa Gospodarki i przeprowadzone zostanie wspólnie z samorządem województwa dolnośląskiego, przedstawicielami sektora bankowego oraz burmistrzem Ścinawy. Wezmą w nim udział m.in. Ewa Mańkowska wicemarszałek województwa dolnośląskiego oraz Ilona Antoniszyn-Klik – podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, a także przedstawiciele Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Treści przekazane na szkoleniu obejmą zagadnienia zawarte w nowych programach wsparcia na lata 2014-2020: Programie Operacyjnym Inteligentny

Rozwój (PO IR), Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko (PO IiŚ), Regionalnym Programie Operacyjnym dla Województwa Dolnośląskiego (RPO-DS) oraz Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW). Przedstawione treści uzupełnione będą ofertą sektora bankowego w zakresie nowych mechanizmów wsparcia dla przedsiębiorców.

Termin i miejsce szkolenia: 15 maja, godz. 14, ul. Kościuszki 1, 59-330 Ścinawa (Centrum Turystyki i Kultury).

Program oraz formularz zgłoszeniowy jest możliwy do pobrania na stronie internetowej www.scinawa.pl w artykule „Bezpłatne szkolenie w zakresie wsparcia ze środków UE”.

Wypełnione zgłoszenie należy wysłać na adres e-mail: andrzej.solin-ski@umwd.pl, rjakubowska@scinawa.pl lub złożyć w punkcie obsługi mieszkańców w Urzędzie Miasta i Gminy Ścinawa, do 13 maja.

IN

Obchody Święta Konstytucji 3 Maja

Uczcili rocznicę

» W niedzielę w Ścinawie odbyły się uroczystości związane z obchodami 224. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Z okazji święta mieszkańcy gminy wzięli udział w uroczystym nabożeństwie w intencji ojczyzny, którą odprawił ks. prałat Bogdan Kaczorowski w ścinawskim kościele.

We mszy wzięły udział poczty sztandarowe:

Związku Zesłańców Sybiru Koło w Ścinawie, Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło w Ścinawie, Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Ścinawie, Gimnazjum Publicznego im. Mikołaja Kopernika w Ścinawie, Szkoły Podstawowej nr 3 im. Bronisława Malinowskiego w Ścinawie, Szkoły Podstawowej im. Orła Lwowskiego w Tymowej.

Po zakończeniu nabożeństwa przedstawiciele sa-

morządu lokalnego, poczty sztandarowe, delegacje jednostek organizacyjnych, organizacji pozarządowych działających na terenie gminy, mieszkańcy oraz 78. Drużyna Harcerska „Kaskada” przeszli do parku miejskiego pod pomnik pałacy.

Kolejną część uroczystości rozpoczęto od wspólnego odśpiewania hymnu państwowego. Następnie głos zabrał burmistrz Krystian Koszyła, który podkreślił, że narodowe święto uchwa-



lenia Konstytucji 3 Maja, jest jednym z tych nielicznych wydarzeń, które upamiętnia silną, liczącą się w Europie i nowoczesną Polskę, jest wydarzeniem z historii kraju, z którego jesteśmy dumni. Burmistrz podziękował również wszystkim za obec-

ność. Po przemówieniu odbył się krótki występ okolicznościowy młodych artystów przygotowany przez nauczycielkę muzyki, Dorotę Krężel. Na zakończenie uroczystości, liczne delegacje złożyły pod pomnikiem kwiaty.

ANNA KUBIK



Złożono kwiaty pod pomnikiem pamięci w parku miejskim





Festiwal na błoniach przyciągnął mnóstwo mieszkańców

Trzy dni za

Ponad 17 tysięcy osób odwiedziło lubińskie błonie podczas trzydniowej majówki. Dla mieszkańców miasta i powiatu organizator imprezy, czyli Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe przygotował Festiwal Kwiatów i Roślin, a także Festiwal Piwa. Były też koncerty, wystawy, warsztaty florystyczne i zajęcia dla dzieci.

– O taką majówkę nam chodziło, prawie 60 wystawców, dobra pogoda, dlatego mieszkańcy dopisali i jesteśmy bardzo zadowoleni z imprezy – mówi Marek Zawadka, dyrektor Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe.

Każdy, kto przyszedł na lubińskie błonie znalazł dla siebie coś ciekawego. Ci, którzy przyszli kupić kwiaty mieli ogromny wybór. Poza tym sprzedawano aromatyczne zioła i sadzonki przeróżnych gatunków roślin. Można było



UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszedł kamień z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

* 9 maj - Lubin

* 11 maj - Legnica i Głogów

* 10 maj - Wrocław

☎ 506 536 270, 784 609 208

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

abawy

ównież kupić nawozy, narzędzia czy podłoża do uprawy krzewów i kwiatów.

Dla zainteresowanych prelekcje prowadził Witold Czuksanow, znany z programu TVP 1 „Rok w ogrodzie”. Wcześniej przeprowadził o akcję „Polska w kwiatach” sadząc rośliny z mieszkańcami miasta. Chętni mogli uczestniczyć w lekcjach układania bukietów.

Wielbiciele złotego trunku także nie mogli narzekać na brak atrakcji. Żelaznym punktem programu była oczywiście możliwość skosztowania różnych rodzajów piwa. Dla najmłodszych przygotowano Strefę Dziecka, były też karuzele i dmuchańce.

Na scenie obok artystów z regionu wystąpili m.in. Urszula, Małgorzata Ostrowska i Kobranocka.

KATARZYNA SZATKOWSKA



Czuksanow przyjechał z ogólnopolską akcją

Lubin w kwiatach

Nie odstraszył ich nawet deszcz – lubinianie chętnie wzięli udział w akcji „Polska w kwiatach”, którą poprowadził Witold Czuksanow, znany z programu TVP 1 „Rok w ogrodzie”. – Przyjechaliśmy specjalnie na tę akcję aż z Głogowa – mówi uśmiechnięta pani Helena, która wraz z córką Olą przygotowała dwie doniczki z kwiatami. Akcja „Polska w kwiatach” już po raz drugi zawitała do Lubina. Tym razem jednak wyglądała inaczej niż w ubiegłym roku. Nie było wspólnego sadzenia kwiatów w wybranym punkcie w mieście, lecz quiz i sadzenie roślin w doniczkach. Później każdy mógł zabrać kwiaty ze sobą i samemu wybrać miejsce, gdzie staną. Przyłączyć się do zabawy mógł każdy. – „Polska w kwiatach” to spotkania z mieszkańcami w pięciu miejscowościach. Byliśmy już w Pile, dziś jesteśmy tutaj, a wkrótce pojedziemy do Torunia, Zielonki i Kołobrzegu – mówi Witold Czuksanow. – Staramy się zachęcić ludzi do wspólnej zabawy, ukwiecania miasta. Pokazać, że ogród to też dobra zabawa – dodaje. Każdy z uczestników dostawał paszport i musiał zdobyć pieczątki od sześciu sponsorów akcji, odpowiadając na pytania dotyczące ogrodnictwa i przy okazji dowiada-

jąc się wielu ciekawych rzeczy na ten temat. – Myślę, że to ciekawsza forma zabawy niż w ubiegłym roku, bo można się jeszcze dużo dowiedzieć o ogrodnictwie – dodaje Czuksanow. Każdy, kto zdobył wszystkie pieczątki, otrzymywał doniczkę i mógł sobie wybrać kwiaty, które w niej zasadzi. W sumie było 300 roślin. – Nasze doniczki staną przed domem – mówi pani Helena, która z córką Olą przyjechała aż z Głogowa. – Nasza na balkonie – inny pomysł na umieszczenie kwiatów ma 8-letnia Emilia, która własnoręcznie zasadziła rośliny. Gdy niebo się rozjaśniło i deszcz przestał padać, przy stoisku akcji „Polska w kwiatach” pojawiło się jeszcze więcej osób. – Fajna akcja – mówią zgodnie uczestnicy. Witold Czuksanow przyjechał do Lubina nie tylko ze swoją akcją, ale i z wykładami. Można było go posłuchać w hali wystawienniczej na terenie Festiwalu Kwiatów i Roślin. – Przygotowałem cztery prelekcje: o polskich ogrodach, liliach, mało znanych warzywach oraz ogrodach dla zapracowanych – wylicza Czuksanow.

MARTA CZACHÓRSKA



Wiadomości

Powiatowe

W 224. rocznicę

► Zagrali pod gołym niebem

Z okazji 224. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja dla mieszkańców powiatu lubińskiego zorganizowano plenerowy recital muzyki poważnej. Artyści wystąpili pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego, gdzie po uroczystej mszy świętej za ojczyznę złożone zostały kwiaty i wieńce. Tegoroczny przemarsz spod kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej pod pomnik poprowadziły liczne poczty sztandarowe i Męski Chór Górnicy.

– Jest to dla nas Polaków ważne święto. Konstytucja 3 Maja była pierwszą napisaną i przyjętą konstytucją w Europie. Określa ona prawa i obowiązki państwa wobec obywatela, jak również obywatela wobec państwa. Powinniśmy się cieszyć, że to my Polacy pierwsi w całej Europie konstytucję taką przyjęliśmy, z czego osobiście jestem bardzo dumny – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

O tym, że to ważny dzień dla Polaków świadczyła frekwencja mieszkańców, zarówno na mszy świętej, jak i na uroczystościach pod pomnikiem Piłsudskiego. Kwiaty i wieńce składali zarówno przedstawiciele lokalnych samorządów,

jednostek, instytucji, jak i sami mieszkańcy powiatu, którzy z całymi rodzinami wzięli udział w obchodach.

Całą uroczystość uświetnił recital muzyki poważnej w wykonaniu skrzypka Krzysztofa Figurskiego oraz pianisty Michała Malca.

– Takie koncerty plenerowe to rzadkość. Zazwyczaj żeby posłuchać muzyki poważnej i to w tak dobrym wykonaniu trzeba wybrać się do

większego miasta na bileto- wany koncert. Wspaniała inicjatywa i do tego jeszcze dopisała pogoda, więc coś więcej jak tylko rozkoszować się dźwiękami muzyki – mówi jedna z mieszanek Lubina.

Drugą część obchodów zaplanowano na godzinę 17 w Centrum Kultury Muzyka w Lubinie, gdzie odbył się koncert artystów z terenu powiatu lubińskiego.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Zatańczyli nauczyciele

► 3 maja świętowano pod pomnikiem, ale również podczas koncertu w Muzie



Na deskach lubińskiej Muzy zatańczyli nauczyciele Gimnazjum nr 4 w Lubinie

Podczas drugiej części, przygotowanych przez powiat lubiński, obchodów z okazji 224. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, na deskach lubińskiej Muzy zatańczyli nauczyciele Gimnazjum nr 4 w Lubinie. Dotychczas to oni okłaskiwali swoich uczniów, a tym razem było odwrotnie.

Ich wysiłek doceniła zarówno publiczność, kilkakrotnie nagradzając ich występ brawami oraz starosta lubiński, który podziękował gronu pedagogicznemu, wręczając kwiaty.

– Zarówno chór górniczy, jak i Zespół Piosenki i Tańca Gwarkowie, jak zwykle wprowadzili nas we wspaniałą nastrój. Myślę jednak, że wszyscy jesteśmy zaskoczeni występem nauczycieli z Gimna-

zjum nr 4 w Lubinie i właśnie im chciałbym wręczyć kwiaty w ramach podziękowania za tak wspaniałe widowisko. Doskonale wiem, że nie jest łatwo po raz pierwszy wystąpić na scenie i to jeszcze przed tak wspaniałym audytorium i jeśli mogę to chciałbym ocenić ten występ na piątkę, bo za moich czasów była to najwyższa z możliwych ocen – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Koncert był wspaniałym widowiskiem zarówno tanecznym, jak i wokalnym, a wszyscy artyści zostali nagrodzeni gromkimi brawami i owacjami na stojąco. Na twarzach tłumnie zgromadzonej publiczności nie zabrakło zarówno uśmiechów, jak i łez wzruszenia.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Młodzież wybierała swojego prezydenta

► W naszym powiecie prawyborcy odbywają się w Zespole Szkół nr 2

Musieli pokazać dowód lub szkolną legitymację, członkowie komisji szukali ich na liście wyborców, odbierali kartę z nazwiskami kandydatów i głosowali. Słowem, tak, jak podczas prawdziwych wyborów – młodzież z Zespołu Szkół nr 2 wybierała 30 kwietnia prezydenta Polski. I choć wyniki w żaden sposób nie są wiążące, to – jak podkreśla organizatorka Renata Zujewicz – wybory spełniają bardzo ważną rolę – uczą młodych, że mają prawa obywatelskie i powinni z nich korzystać.

Flagi, oznakowanie lokalu wyborczego, komisja wyborcza i mąż zaufania – wybory prezydenckie w szkole na ulicy Szpakowej niewiele różnią się od tych, które czekają nas 10 maja.

– Młodzież otrzymuje kartę z nazwiskami 11 kandydatów. Takie prawyborcy w naszej szkole organizowane są od 10 lat. Od tego czasu przyłączamy się do inicjatywy Centrum Edukacji Obywatelskiej, które bada preferencje wyborcze gimnazjalistów i licealistów, ale też przygotowu-



Frekwencja w szkole na Szpakowej zwykle jest podobna do właściwych wyborów i oscyluje koło 50 procent



je ich do prawdziwego głosowania – tłumaczy Renata Zujewicz z ZS nr 2.

Nim młodzież poszła do urn, wcześniej była do tego

specjalnie przygotowywana. – Organizowaliśmy lekcje, na których mówiliśmy o wyborach, o tym, że mamy prawo głosować, ale nie musimy.



dobna do właściwych wyborów i oscyluje koło 50 procent. Kinga Denysiuk i jej koleżanka Dominika Węgrzyn z klasy 3a zagłosowały na swoich kandydatów. – Jeśli nie będziemy głosować, nic się w Polsce nie zmieni na lepsze. Każdy głos ma duże znaczenie. Jeśli ktoś pomyśli „mój głos się nie liczy” i tak zrobi połowa Polaków, to potem właśnie dlatego frekwencja jest tak niska – mówi Kinga.

Obie dziewczyny mają swoje typy na prezydenta. Tak też będą głosować 10 maja. – Ja popieram Komorowskiego, bo tata wytłumaczył mi, że ma dobry program wyborczy – zdradza Kinga. – A ja Korwina – dodaje Dominika.

Karty wyborcze szkoła z Lubina, podobnie jak 1537 placówek, które przyłączyły się do tej inicjatywy, wysłała do Warszawy do siedziby Centrum Edukacji Obywatelskiej. Wyniki głosowania zostaną opublikowane dopiero po pierwsze turze wyborów majowych, by nie pojawiły się zarzuty, że w ten sposób wpływa się na wynik wyborów.

MARIOLA SAMOTICHA

Chcą więcej policji na Ustroniu

► PiS wnioskuje

Radni PiS chcieliby, żeby na Ustroniu pojawiło się więcej policji. Wniosek w tej sprawie – na ostatniej sesji rady powiatu – złożył Zbigniew Leszko. Jednak, jak mówi rzecznik policji, liczba funkcjonariuszy patrolujących okolice jest zawsze dostosowana do liczby zgłoszeń i interwencji. A Ustronie nie wyróżnia się pod tym względem wśród pozostałych osiedli.

– Na Ustroniu w okresie wakacyjnym, głównie w nocy z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę, hałasują powracający imprezowicze. Chowają się oni w przestrzeniach między blokami i w przejściach lub na ławkach do późnych godzin nocnych zakłócając spójność mieszkańców. W związku z tym zachodzi potrzeba zwiększenia patroli pieszych na tym osiedlu – uważa Zbigniew Leszko.

Zapytaliśmy rzecznika prasowego lubińskiej policji, czy dodatkowe patrole na Ustroniu są faktycznie konieczne i czy mieszkańcy skarżą się na weekendowe hałasy.



Patrole policji, na podstawie bieżącej analizy zagrożeń, kierowane są w odpowiednie miejsca – informuje rzecznik lubińskich stróżów prawa

– Patrole policji, na podstawie bieżącej analizy zagrożeń, kierowane są w odpowiednie miejsca. Taka analiza zawiera również wniosek ze spółdzielni mieszkaniowych oraz od samych mieszkańców. Można jednak zauważyć, że w ostatnim czasie na naszych ulicach jest bardzo spokojnie, co również wynika z prowadzonych przez policję analiz – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Jak się dowiedzieliśmy, podczas długich weekendów oraz w okresie waka-

cyjnym patroli policji na ulicach w całym powiecie lubińskim jest zawsze więcej. Czy jest możliwe zwiększenie na osiedlu Ustronie liczby funkcjonariuszy pilnujących w nocy porządku między blokami?

– Nie mogą wszystkie patrole być kierowane tylko w jedno miejsce. Docierają one tam, gdzie jest taka realna potrzeba. Zaznaczam raz jeszcze, że patrole zawsze kierowane są w odpowiednie rejon zgodnie z na bieżąco przeprowadzaną analizą – dodaje Jan Pocięcha.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Brązowe wilki z Lubina

► Są najlepsi w szkole, w mieście i drudzy na Dolnym Śląsku

Ich projekt został uznany za najlepszy w szkole i w mieście, a także drugi na Dolnym Śląsku. Piątka uczniów z I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie za swój pomysł „LabChemExpo – Poczuj chemię do chemii” zdobyła aż trzy Brązowe Wilki. – Bardzo się cieszymy, że wszystko wyszło tak fajnie – mówi Jakub Zboch, jeden z twórców projektu.

Nad swoim projektem Jakub Zboch, Kasia Zielińska, Julia Jaworska, Krystian Ziemiński i Jakub Kowalik pracowali od października ubiegłego roku. Wymyśleli nazwę, stworzyli własne logo, założyli profil na Facebooku i promowali swoją inicjatywę. Chcieli udowodnić, że nauka chemii nie musi być nudna. Przez trzy dni w marcu prowadzili pokazy chemiczne dla młodszych kolegów.

Wszystko to w ramach olimpiady z przedsiębiorczości „Zwolnieni z teorii”.

Wysiłki i starania licealistów z Lubina zostały docenione. Ich projekt znalazł się wśród 339, które trafiły do finału. – Zdobyliśmy aż trzy Brą-

zowe Wilki – cieszy się Kuba. – Nasz projekt został wybrany najlepszym w szkole. W sumie w I LO było przygotowywanych pięć projektów. „LabChemExpo” został również uznany najlepszym projektem w Lubinie oraz drugim na Dolnym Śląsku – dodaje.

Licealiści nie będą co prawda zwolnieni z matury, ale w nagrodę otrzymali certyfikaty profesjonalnego zarządzania projektami. To honorowane przez pracodawców dokumenty przyznawane przez Project Management Institute. Taki certyfikat wiele znaczy w CV.

Kuba, Kasia, Julia, Krystian i drugi Kuba na finał pojechali do Warszawy, gdzie spędzili trzy dni. Są zadowoleni i z wyników projektu, i z samych pokazów. – Wszystko poszło po naszej myśli – dodaje Kuba, zastrzegając, że w przyszłym roku być może również wystartują z jakimś projektem. – Ale już zupełnie innym – dorzuca.

MARTA CZACHÓRSKA



– Zdobyliśmy aż trzy Brązowe Wilki – cieszy się Kuba

Rocznica OSP w Czerńcu



» Uroczysta msza rozpoczęła obchody 50. rocznicy powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Czerńcu. Głównymi punktami uroczystości były przekazanie jednostce sztandaru oraz wręczenie odznaczeń za zasługi dla pożarnictwa.

Czekali 50 lat



– Jubileusz 50-lecia, który obchodzicie, jest pięknym jubileuszem. Chciałbym wam podziękować za pomoc ludziom w potrzebie – dodaje Adam Myrda, starosta lubiński.

Szef samorządu gminnego złożył strażakom życzenia z okazji Dnia św. Floriana i przekazał prezent w postaci dwóch strażackich węży, które posłużą do doskonalenia ich umiejętności.

Podczas uroczystości wręczone zostały odznaczenia za zasługi dla pożarnictwa. Prezydium zarządu oddziału wojewódzkiego ZOSP RP nadało srebrny medal druhom: Robertowi Szwedowi, Krzysztofowi Więclawowi i Januszowi Rozmusowi. Brązowe medale otrzymali: Jarosław Siwiec,



Grzegorz Duda, Robert Meśliński oraz Stanisław Rybski. Odznaką za wysługę lat nagrodzeni zostali Tadeusz Więcek oraz Kazimierz Szaliński.

Uroczystość wręczenia sztandaru OSP w Czerńcu miała wyjątko-



wą oprawę. Towarzyszył jej m.in. pokaz walk rycerskich. Nad sprawnym jej przebiegiem czuwali prezes OSP Czerńca Jan Pietruszka oraz druh Krzysztof Więclaw.

MG

Sztandar to symbol wierności, honoru i męstwa. W 50. rocznicę istnienia otrzymała go Ochotnicza Straż Pożarna w Czerńcu. Jego fundatorami są: Robert Szwed, Janusz Rozmus, Krzysztof Więclaw, Wiesław Jarmużek oraz Grzegorz Buras. Uroczystość miała wyjątkowy charakter. Mszę św., rozpoczynając obchody rocznicy, celebrowało trzech kapłanów. Po eucharystii odbyło się przekazanie sztandaru i symboliczne wbijanie pamiątkowych gwoździ w drzewiec chorągwi.

Gratulacje strażakom z OSP w Czerńcu złożyli m.in. wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan, starosta lubiński Adam Myrda i prezes zarządu oddziału wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straż Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Wacław Dziendziel.

– Pokazaliście i pokazujecie, że mundur zobowiązuje, a mieszkańcy mogą liczyć na bezinteresowną pomoc oraz poświęcenie w obliczu zagrożenia. Dziękuję za to i serdecznie gratuluję – mówi wójt Tadeusz Kielan.



Po raz pierwszy taka impreza została zorganizowana w ubiegłym roku

Impreza rodzinna dla mieszkańców powiatu lubińskiego

FESTYN STRAŻACKI

■ Będzie dużo ognia, strażaków, ale i strażaczek – już po raz drugi w Lubinie odbędzie się festyn rodzinny z okazji Dnia Strażaka. Atrakcji będzie mnóstwo. A na koniec na scenie wystąpią Donatan i Cleo. Organizatorzy zapraszają na imprezę wszystkich mieszkańców powiatu lubińskiego, bo będzie to święto strażaków z całego regionu.

Taki festyn po raz pierwszy odbył się w Lubinie w ubiegłym roku. Było bardzo widowiskowo. Straż-

cy gasili autentyczny ogień. By ugasić pożar samochodu, użyto specjalnie skondensowanej piany, która później sprawiła niemałą frajdę najmłodszej części widzów.

Jak mówią lubińscy strażacy, w tym roku ma być podobnie, a nawet zaplanowano więcej atrakcji. – Będzie gaszenie ognia, ciecice pojazdów, pokazany zostanie sprzęt, jakiego używamy na co dzień, ratownicy będą dą instruuować, jak udzielać pierwszej pomocy... – wylicza Cezary Olbryś, rzecznik prasowy lubińskiej straży pożarnej.

Przyjadą nie tylko lubińscy zawodowi strażacy, ale i okoliczne OSP. Pokaz da też drużyna żeńska OSP z Zimnej Wody.

Będą konkursy dla dzieci. Zaprezentowane zostaną strażackie wozy bojowe, samolot gaśniczy Dromader. Zaplanowano też kilka niespodzianek.

Choć święto strażaków przypada 4 maja, to wraz mieszkańcami powiatu, nasi strażacy będą świętować nieco później – 9 maja. Początek zabawy o godzinie 14 na lubińskich błoniach.

MARTA CZACHÓRSKA

Ze Ścinawy na Ukrainę

Dobiegli do celu

■ Udało się. Grupa maratończyków, która 25 kwietnia wyruszyła z Dzieśławia w gminie Ścinawa, 30 kwietnia dobiegła do celu – do Rudek na Ukrainie. – Jesteśmy na miejscu! – obwieścili na Facebooku.

Przebieg sztafety członkowie Klubu Sportowego Start Ścinawa relacjonowali na swoim profilu na Facebooku.

Dotarcie do celu zajęło im sześć dni. Ostatni fragment trasy, z Przemyśla do Rudek, pokonał z nimi burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła, który objął sztafetę honorowym patronatem.

Ostatniego dnia, 30 kwietnia biegacze wyruszyli o godzinie 8. „Pierwszy bieg rozpoczął Krystian Koszytła, który dojechał do nas dziesięć nocy. Burmistrz przebiega przez granicę w Medyce, reszta zawodników jedzie busem. Dziś mamy do przebiegnięcia mniej niż zwykle, więc każdy z nas ma do pokonania trasę około 10 km. Na szczęście po wczorajszej brzydkiej pogodzie pozostało już tylko wspomnienie. Zawodnikom na trasie towarzyszy piękne słońeczko, więc jest o wiele przyjem-

Dotarcie do celu zajęło biegaczom sześć dni. Ostatni fragment trasy, z Przemyśla do Rudek, pokonał z nimi burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła



niej i cieplej. Liczymy na to, że taka pogoda zostanie już do naszego powrotu w niedzielę” – pisali przed południem biegacze.

Do celu dotarli około godziny 16. Zostali przywitani przez władze Rudek i po krótkim odpoczynku odwiedzili cmentarz, gdzie złożyli kwiaty pod pomnikiem poświęconym pamięci żołnierzy polskich poległych w 1920 r. w walce z bolszewikami oraz przy grobie rodziny Fredrów. Biegacze spotkali się też z merem Rudek Tarasem Kuryło.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Klub Sportowy Start Ścinawa

Trafili do finału Dolnośląskiej Gali Talentów

SUKCES gminnego przedszkola

■ Przedszkolaki z Oddziału Zamiejscowego w Lubinie Przedszkola im. Jana Pawła II w Raszówce zakwalifikowały się do finału V Dolnośląskiej Gali Talentów, która odbędzie się w czerwcu w Polanicy-Zdroju.

Gala Talentów to wyjątkowe widowisko, prezentujące różnorodne zainteresowania, talenty i pasje uczniów z terenu Dolnego Śląska. Eliminacje odbyły się w czterech miejscowościach subregionów jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego i wrocławskiego.

W legnickiej edycji wzięło udział 29 uczestników. Najmłodszymi artystami były przedszkolaki z Raszówki. Dzieci zaprezentowały taniec „Trojak”. W barwnych strojach, z uśmiechami na buziach prezentowały się urokliwie. Wieleelementowy układ taneczny, wykonany w piękny i efektowny sposób zdobył uznanie jurorów, co zaowocowało awansem do czerwcowej gali. Dzieci z gminnego przedszkola będą jedynym reprezentantem przedszkolaków w tym artystycznym przedsięwzięciu.

MG



Najmłodszymi artystami były przedszkolaki z Raszówki

Wypredzał i uderzył w drzewo



Zginał na drodze

■ Tragedia na drodze relacji Lubin – Rudna. 31-letni mężczyzna, podczas manewru wypredzania, stracił panowanie nad swoim autem i uderzył w drzewo. W wyniku odniesionych obrażeń, zmarł na miejscu.

Do wypadku doszło 2 maja około godziny 9, na odcinku pomiędzy Składo-

Obrażenia, których doznał 31-latek, były tak poważne, że mężczyzna od razu zmarł

wicami a Małomicami. Trzy samochody – opel vectra, seat leon i ford focus – jechały w kierunku Lubina. Nagle opel i seat równocześnie zaczęły wypredzać forda.

– Doszło do zderzenia tych dwóch pojazdów. Kierowca opła, 31-letni miesz-

kaniec powiatu lubińskiego, stracił panowanie nad autem, wypadł z drogi i uderzył w drzewo – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy.

Obrażenia, których doznał 31-latek, były tak po-

ważne, że mężczyzna od razu zmarł. Pozostali uczestnicy wypadku nie odnieśli obrażeń.

Na miejscu pracowali policjanci wraz z prokuratorem. Droga przez jakiś czas była zablokowana.

MARIOLA SAMOTICHA

Dziki – utrapienie rolników

Nie będzie truskawek ani ziemniaków

» Świeżo zasadzone truskawki, nowa odmiana ziemniaków – wszystko przepadło. Uprawami Ryszarda Polańskiego z Gogołowic postanowiły się zająć się dziki. – Rok temu zniszczyły mi większość pszenicy, teraz truskawki i ziemniaki – narzeka mężczyzna. Rolnik liczy, że uda się odzyskać choć część pieniędzy wydanych na uprawy, problem w tym, że nie wie do kogo zwrócić się po odszkodowanie.

Pole, gdzie pan Ryszard zasadził owoce i warzywa, sąsiaduje z jego domem. Trochę na uboczu wsi i blisko lasu. – Zawsze cie-

szyło mnie to sąsiedztwo lasu, ale teraz same problemy z tym mam – narzeka mężczyzna.

W ubiegłym roku dziki zniszczyły pole pszenicy. – Zostało może 30 procent z tego, co posiałem. Ale wtedy machnąłem na to ręką. Podobnie jak na to, że niedawno poryły mi całą łąkę – opowiada.

Ale ostatnio miarka się przebrała. Mężczyzna przywiózł od brata no-

wą, wczesną odmianę ziemniaków, kupił też sadzonki truskawek. – Wydane pieniądze to jedno, ale ile się przy tym narobiłem. A teraz przychodzę na pole, a tu większość zniszczona. Wszystko przepadło. Zaraz ktoś powie, że mogłem to ogrodzić. No pewnie, że tak, ale mi tu potrzeba 40 metrów siatki. To około 300 zł, które co miesiąc muszę wydawać na leki. Gdybym kupił siatkę, zabrakłoby mi pieniędzy na lekarstwa – tłumaczy Ryszard Polański.

Mężczyzna wie, że odszkodowania za zniszczenia spowodowane przez dziki wypłacają koła łowieckie. – Ale tyle się już natcho-

i nikt nie wie, pod które koło należę – dodaje.

Jak ustaliliśmy, w takich przypadkach rolnicy mogą liczyć na pomoc Urzędu Gminy w Lubinie. Wystarczy zwrócić się do referatu gospodarki komunalnej i inwestycji w budynku 6A, pokój nr 10. – Po numerze działki, na której powstała szkoda, możemy sprawdzić, pod które koło

łowieckie należy ten teren. Wtedy wiadomo już do którego koła skierować wniosek o odszkodowanie – informuje Maja Grohman, rzecznik wójta Tadeusza Kielana.

MARIOLA SAMOTICHA

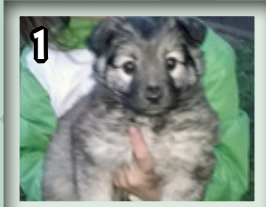


Uprawy Ryszarda Polańskiego z Gogołowic zniszczyły dziki



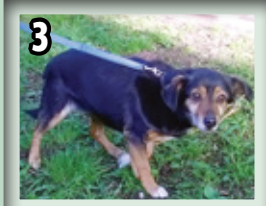
Do serca przytul psa

Siódemka do kochania



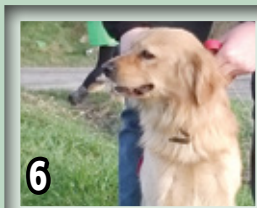
Kilkutygodniowy maluch, zguba z Ustronia, starsza psina znaleziona w centrum miasta, a także starszy samiec, młoda wysterylizowana suczka, mieszaniec goldena i kolejny mieszaniec tym razem sznauera – na nowy dom czeka aż siedem zwierzątek. Przygarnąć można je od zaraz. Pierwszy z psaków ma zaledwie 7 tygodni (fot. 1). – To mały szkrab do kochania – mówi opiekująca się nią weterynaryz.

Na nowy dom czeka też biskop-towa Misia (fot. 2). Zaopiekowali się nią mieszkańcy ulicy Reymonta, kiedy zauważyli, że od kilku dni błąka się po okolicy. Niestety nikt nie może jej zatrzy-



mać, dlatego zwierzę trafiło do adopcji. – To przesympatyczna młoda suczka, posłuszna, werna i spokojna – zachwala ją weterynaryz.

Potrzebna jest też osoba, która chciałaby zaopiekować się starszą sunią (fot. 3), którą ostatnio znaleziono w okolicy starej stacji benzynowej przy ulicy 1 Maja. Nowego domu szukają także: starszy samiec, który został zna-



leziony na działkach przy ulicy Legnickiej (fot. 4), młoda wysterylizowana suczka (fot. 5), młodziutki mieszaniec goldena (fot. 6) i mieszaniec sznauera średniego (fot. 7).

Jeśli ktoś chciałby przygarnąć któregoś z psaków, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515, najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynaryz nie odpowiada na SMS-y.

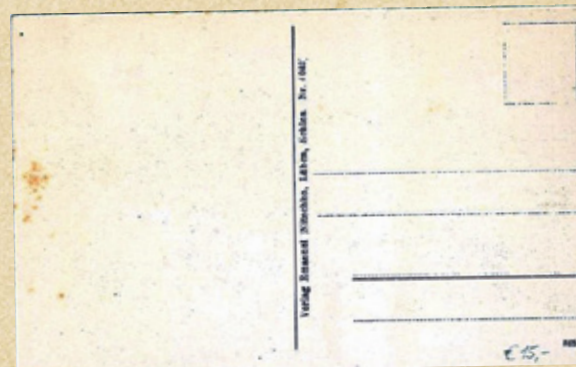
WOJCIECH NIEDZIELSKI

! Historyczna Pocztówka (75)



Wydawca: Verlag Emanuel Nitschke, Lüben Schles

Pocztówka bez obiegu pocztowego



Pocztówka ze zbiorów W. Wierzbickiego

LUBIN - KOŚCIÓŁ PW. NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA (MAŁY KOŚCIÓŁ)

Widoczny na pocztówce kościół katolicki pw. Serca Pana Jezusa został wybudowany w latach 1900–1906, natomiast konsekracja i oddanie go do użytku nastąpiło dopiero w 1908 roku. Po 1945 roku zachowano wezwanie patrona świątyni, dodając przymiotnik „Najświętszego”. Kościół został wpisany w istniejący teren wraz z rosnącą tam grupą kilkunastu starych drzew (najczęściej były to drzewa lipowe).

! Ciekawy zabytek (75)

SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ JUTRZENKI NADZIEI – CZĘŚĆ 1

GRODOWIEC – gm. Grębocice, pow. Polkowice **GPS:** 51°32'40"N 16°10'19"E



Główny ołtarz z cudowną figurką Najświętszej Marii Panny oraz piękna, barokowa ambona

cza Wysoki Kościół. Przypuszcza się, że wieś mogła istnieć już w XII wieku. Już od czasów średniowiecznych osada była i jest nadal związana z kultem maryjnym oraz ruchem pielgrzymkowym. Ma to szczególne znaczenie dla życia religijnego w tej części Dolnego Śląska. Przez stulecia tutejszy kościół i parafia stanowiły ostoję Kościoła katolickiego oraz symbol jego duchowej siły. W historii Śląska Grodowiec zapisał się za sprawą dwóch zjazdów książąt i dostojników śląskich, które miały tu miejsce w latach 1480 i 1488. Ich celem były rokowania i rozstrzygnięcia sporu o tzw. sukcesję głogowską pomiędzy księciem żagańskim Janem II Szalonym, a królem węg-

gierskim i czeskim Maciejem Korwinem.

Stary, drewniany kościółek spłonął od uderzenia pioruna w 1591 roku. Spaliło się wszystko, łącznie z aktami kościelnymi i wyposażeniem. W zgłiszczach i popiele spalonego kościoła znaleziono cudem ocalały, łaskami słynący obraz Matki Bożej, który umieszczono w murze przykościelnym obok starego grobowca. Wkrótce też przystąpiono do budowy nowej murywanej świątyni, którą ukończono w 1602 roku. W lutym 1602 roku przeniesiono obraz Maryi do nowego kościoła i od tego czasu Jej kult wzrastał aż do wybuchu wojny trzy-

dziestoletniej (1618–1648). Wówczas też w niewyjaśnionych okolicznościach zaginął cudowny obraz Maryi z Dzieciątkiem. Po ciężkich i tragicznych czasach tej wojny, opustoszała oraz zdewastowana świątynię odbudowano dopiero w latach 1660–1672 dzięki hojności starosty głogowskiego Abrahama von Dyhern. Prawdopodobnie, w tym też okresie w ołtarzu głównym umieszczono starą figurę Matki Bożej.

Tekst, foto i grafika
Henryk Rusewicz



Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Grodowcu od strony południowych schodów, na której znajduje się rzeźbiarska Grupa Ukrzyżowania. Na pierwszym planie po prawej stronie figura św. Mikołaja

reklama

miejsce na twoja reklamę!
76/841 23 33
reklama@promedica24.pl

Pożyczki!
od 300 zł do 1500 zł
Minimum formalności
Gorąco od rej!
AnaNAS
zaufać możesz (liczyć)
WYSTARCZY ZADZWOŃ
tel. 530 814 491
Dostępny do klienta
Creditia Sp. z o.o., ul. Żemczysława 21, 60-544 Poznań
www.ananas-pozyczki.pl

PROMEDICA24

LEGNICA - ul. Bilsego 5
tel. 22 250 55 15
www.promedica24.com.pl

Szukasz dodatkowej pracy na wakacje?

Zostań opiekunem seniorów w Niemczech lub w Anglii!

Zarób 3000€ brutto za wyjazd!*

*kwota brutto wyliczona dla wyjazdu do Niemiec na co najmniej 62 dni

Playarena Lubin.pl wśród najlepszych w kraju

» Rozgrywki Playarena Lubin.pl przekroczyły kolejną granicę. W sezonie 2014/2015 rozegrano już w jej ramach ponad tysiąc ligowych meczów. Zdecydowanie największy w tym udział miał drugoligowy Górnik Lubin, który z 86 spotkaniami przewodzi klasyfikacji najaktywniejszych w Lubinie.



Pawia to z całą pewnością w ostatnim czasie jedna z najaktywniejszych drużyn w całym Lubinie, jednak biorąc pod uwagę cały sezon, bez cienia wątpliwości jest nią Górnik Lubin

TYSIĄC meczów

nia wątpliwości jest nią Górnik Lubin. Drużyna Dariusza Bojczuka jest na bardzo dobrej drodze do osiągnięcia pułapu stu rozegranych meczów na drugoligowym szczeblu. Wydaje się, że ich jedynym rywalem w walce o okazanie się najaktywniejszym zespołem sezonu 2014/2015 może być PadCity Lubin, które aktualnie ma już rozegranych równo siedemdziesiąt meczów. Mecze obu zespołów to ponad piętnaście procent z tysiąca spotkań, które rozegrano w tym sezonie.

– Cieszymy się, że mamy tak duży udział w dobrym wyniku Lubina pod względem aktywności. Jednak nie zamierzamy spoczywać na laurach, bo gramy przede wszystkim dla zabawy i dla własnego zdrowia, dlatego też zapraszamy wszystkich na nasze boiska – mówi Dariusz Bojczuk, kapitan Górnik Lubin.

Tysiąc spotkań rozegranych w Playarena Lubin.pl

daje lubińskiej lidze wysokie piąte miejsce w skali kraju. Lepsze jak dotąd są tylko zdecydowanie większe miasta: Warszawa, Łódź, Szczecin i Kraków. Daleko za Lubinem znajdują się natomiast m.in. Białystok, Wrocław, Gdańsk, Poznań czy Katowice.

– Z roku na rok zainteresowanie naszymi rozgrywkami ciągle rośnie. Myślę, że duży wkład w to ma także fakt, że Lubin jest miastem sportu i bardzo ciężko znaleźć tu osobę, która ani nie uprawia żadnego sportu, ani się nim bezpośrednio nie interesuje – podkreśla Bartosz Sawicki, ambasador rozgrywek w Lubinie.

Sezon 2014/2015 w Lubinie trwać będzie do końca czerwca, po czym przyjdzie czas na dwutygodniową przerwę. Zawodnicy występujący w Playarena Lubin.pl na boiska wrócą już w połowie lipca.

ADAM MICHALIK

Sezon 2014/2015 rozpoczął się w połowie lipca ubiegłego roku. Od tamtego momentu na lubińskie osiedlowe boiska ponownie masowo rozpoczęli wychodzić zawodnicy występujący w Playarena Lubin.pl. Aktualnie jest to przeszło sześćdziesiąt ze-

społów w wieku od 14 do 60 lat, które zostały podzielone na cztery klasy rozgrywkowe.

Wśród drużyn ostała się również jedna ekipa, która pamięta początki lubińskiej ligi Playarena. Pawia Lubin, która jest także założycielem całych rozgrywek w Lubinie,

swój pierwszy mecz rozegrała 22 listopada 2011 roku. W ostatnich miesiącach odbudowała skład i znów stała się ikoną lubińskich rozgrywek.

– Z całą pewnością cieszy nas fakt, że udało nam się ponownie odrodzić. Tym razem wydaje się, że już na do-

bre, co pokazują nie tyle nasze ostatnie wyniki, a ciągle rosnąca aktywność – mówi Maciej Soja, jeden z założycieli zespołu.

Pawia to z całą pewnością w ostatnim czasie jedna z najaktywniejszych drużyn w całym Lubinie, jednak biorąc pod uwagę cały sezon, bez cie-

Po raz drugi w Lubinie odbył się Piknik Strzelecki

Strzelali w parku

■ Spora część osób przybyłych na II Piknik Strzelecki zgodnie przyznała, że warto w dzisiejszych niepewnych czasach, znać podstawy działania broni. – Zaznajomienie się z bronią czy jej użycie, ma ważny wpływ na obronność kraju. Strzelectwo uczy także opanowania, co jest tutaj bardzo istotne – komentuje Jarosław Dziurman, uczestnik militarnej inicjatywy.

Organizator przygotował dla zebranych amatorów strzelania kilka atrakcji. Poza samym strzelaniem z broni używanej podczas działań wojennych, można było również nauczyć się obsługi łuku, a także pobawić się w paintball.

– Ludzie przychodzą poglądać sprzęt i zapoznać się z nim. Trzeba przyznać, że jest spore zainteresowanie strzelectwem, bo jak wiado-

mo, sytuacja na wschodzie jest niepewna i każdy myśli o swoim bezpieczeństwie. Coraz więcej ludzi zaczyna się interesować wojskiem. Jest dużo pytań, a zainteresowanie militariami coraz większe. Ludzie pytają o podstawowe rzeczy, które w przeszłości w Polsce każdy miał w jednym palcu – komentuje Adam Łukaszyk z Klubu Strzeleckiego Lubin.

Organizator przygotował dla amatorów strzelania kilka atrakcji

Spora grupa amatorów strzelectwa pojawiła się w parku Przylesie, aby móc sprawdzić swoje sokołe oko i opróżnić magazynek karabinów, które przygotował Klub Strzelecki Lubin. AK 47, M4, Mini Beryl czy Hunter – AKM z długą lufą. Mię-



dzy innymi z takim sprzętem mogli zapoznać się przybyli na piknik mieszkańcy naszego powiatu.

– Czterdzieści lat temu strzelałem po raz pierwszy z kbksów. Miałem niezłe wyniki, trzeba to przyznać. Póź-

niej przyszło wojsko, po nim długa przerwa i powrót do militariów w postaci paintballu. W zasadzie można powiedzieć, że jesteśmy bliscy strzelectwu – przyznaje Jarosław Dziurman, miłośnik militariów.

– Dla mnie to przede wszystkim pasja, którą stale rozwijam. Po raz pierwszy podczas tego pikniku miałem okazję strzelać z dłuższej broni. Jest to nowość – dodaje syn Jarosława, Wiktor Dziurman.

MARIUSZ BABICZ

Adam Michalski ZOSTAJE

Środkowy blok od 2012 roku wiernie broni barw Cuprum Lubin. Razem z tym zespołem wywalczył awans do PlusLigi i razem z miejscową ekipą zdobył 7. lokatę w tych rozgrywkach. Wiemy już oficjalnie, że Adam Michalski na dłużej zwiąże się z Lubinem.



– Mundo zdobyło w minionym sezonie srebrny medal. Ja chciałbym zdobyć z tym zespołem złoty – mówił Adam Michalski po przyjeździe do Cuprum Lubin w 2012 roku.

Właśnie od tego czasu niezmiennie reprezentuje miejscową ekipę. Środkowy blok, który przeszedł do naszej drużyny z MCKiS Jaworzno, zagra w Cuprum czwarty sezon z rzędu.

MISZ

Ławicki przygotowuje się do sezonu

SZLIFUJE FORMĘ

Lubiński triathlonista Marcin Ławicki obecnie przebywa na zgrupowaniu w górach. Do pierwszej poważnej rywalizacji przystąpi za trzy tygodnie. Pomimo iż przed nim jeszcze sporo pracy, to już teraz jest zadowolony ze swej formy. Marcin Ławicki przygotowuje się do sezonu w Szklarskiej Porębie. – Celem tego obozu jest przede wszystkim jazda po górach na rowerze i doszlifowanie formy biegowej. Biegam teraz na dużych prędkościach, co ma na celu oswajanie z docelowymi prędkościami w sezonie – komentuje lubiński triathlonista. – Jazdę po górach zawsze lubię i nie ukrywam, że to moja specjalność – dodaje Marcin. Pierwszy start reprezentant naszego miasta zanotuje już za trzy tygodnie w podwarszawskim Piasecznie na dystansie 1/4 Ironmana. Lubinianin docelową formę szykuje dopiero na lipiec, sierpień, ale już jest zadowolony ze swojej obecnej dyspozycji sportowej.

MARIUSZ BABICZ



Mecz odbędzie się 9 maja o godzinie 17 w hali RCS

Fot. Mariusz Babicz

Będą walczyć o piąte miejsce

Z psychiczną przewagą

» *Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej w najbliższą sobotę podejmą we własnej hali KPR Jelenią Górę. Derby będą rewanżowym spotkaniem w walce o piąte miejsce fazy play-off. Jak przyznała Paulina Piechnik, zespół z Lubina jest bardzo mocno podbudowany psychicznie.*

Miedziowe szczypiornistki są o krok od wywalczenia piątej lokaty w fazie play-off Superligi Kobiet. W Jeleniej Górze podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej wygrały z KPR-em 32:28.

9 maja o godzinie 17 w hali RCS, dojdzie do re-

wanżowego spotkania, w którym zawodniczki i miejscowi kibice liczą na zwycięstwo. – Jelenia Góra jest takim zespołem, z którym przewaga nawet dziesięcioma bramkami może być zagrożona. Patrząc jednak z tej perspek-

tywy, że gramy u siebie, to mamy łatwiej. Na pewno wyjdziemy z przewagą psychiczną na to spotkanie rewanżowe – komentuje Paulina Piechnik, rozgrywająca KGHM Metra-co Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Inna Show na Final Four

■ Klub MKS Zagłębie Lubin przygotował kolejną niespodziankę związaną z turniejem Final Four Kobiet, który odbędzie się w hali RCS w Lubinie 16 i 17 maja. Imprezę uświetnią występy znakomitych cheerleaderek z grupy Inna Show.

Zespół taneczny Inna Show powstał w 2001 r. w Zgorzelcu. Z powodzeniem występuje na estradach i w salach koncertowych całej Polski. Repertuar zespołu to nowoczesne tańce wykonywane przez piękne dziewczyny w bardzo ciekawych układach choreograficznych. Zespół kibicom sportowym dał się poznać przede wszystkim podczas występów na parkietach koszykarskiej Tauron Basket Ligi, a konkretnie na meczach Turowa Zgorzelec. Cheerleaderki z grupy Inna Show mogliśmy zobaczyć na parkiecie hali RCS-u, podczas prestiżowych rozgrywek koszykarskiej Euroligi. Założycielem i kierownikiem zespołu jest choreograf Inna Błaszczuk.

MISZ



MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIAGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

ODPADY LUBIN



MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie przypomina, że 14 maja 2015r. upływa termin uiszczenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za miesiąc kwiecień.

Opłatę należy wносить w wysokości wpisanej w deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Odwiedź naszą stronę: www.odpady.lubin.pl

Kiedy Wywóz to nie tylko harmonogram wywozu odpadów w Twoim smartfonie.

Available on the App Store | ANDROID APP ON Google play | Download from Windows Phone Store

QR codes for downloading the app.

Reklamacje i uwagi dotyczące funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin można zgłaszać: faksem na nr 76 746 80 05 oraz pod numerem telefonu 76 746 80 94, 76 746 80 95, 76 746 80 97, 76 746 80 47 a także na adres e-mail: odpady@odpady.lubin.pl
Informacje o płatnościach: tel. 76 746 80 93, 76 746 80 96, 76 746 80 98.

Pokonali Dolcan Ząbki

Wzmocnili pozycję lidera



Mecz zakończył się zwycięstwem Zagłębia 2:0

Fot. Mariusz Babicz

» Przez całe spotkanie narzucali swoje warunki gry, bardzo często podchodząc pod pole karne rywali i nie dając im możliwości manewru z własnej połowy. Podopieczni Piotra Stokowca mają za sobą kolejną walkę o punkty w I lidze. Tym razem na Stadionie Zagłębia miedziowi wygrali 2:0 z Dolcanem Ząbki.

Z początku gra nie była zbyt efektowna. Miedziowi próbowali grać ofensywnie, ale często nie radzili sobie z dobrze dysponowanym bramkarzem gości Rafałem Leszczyńskim, który powstrzymywał lubiński napad jeszcze przed polem karnym. Należy pochwalić Adriana Błąda. Lubinianin kilka razy poważnie zagroził rywalom. Raz piłka o kilka centymetrów minęła prawy słupek bramki, a innym

razem poprzeczkę. Miedziowi kibice doczekali się jednak gola w tej części spotkania. Zdobył go w 39. minucie Krzysztof Piątek. Do przerwy rezultat się nie zmienił.

W drugiej połowie Zagłębie nie potrafiło skonstruować akcji, po której postawiłoby kropkę nad i, natomiast Dolcan coraz bardziej zbliżał się do rezultatu remisowego. W końcu w 90. minucie Michał Papadopoulos lobem pokonał zbyt wysu-

niętego Rafała Leszczyńskiego i mecz zakończył się zwycięstwem Zagłębia 2:0.

– Dolcan wyszedł wysoko i my również to zrobiliśmy. Dzięki temu mecz się zrobił ciekawy. Trzeba pochwalić mój zespół, bo kolejnych dwóch zawodników wypadło, a nam się udało strzelić dwie bramki. Mecz był ciekawy i po to właśnie kibice przychodzą, by zobaczyć widowisko – przyznał Piotr

Stokowiec, trener KGHM Zagłębia Lubin.

Zagłębie: 12. Konrad Forenc - 7. Paweł Stolarski, 33. Ľubomír Guldan, 2. Maciej Dąbrowski, 4. Aleksandar Todorovski - 18. Łukasz Janoszka (84, 8. Sebastian Bonecki), 24. Jakub Tosik, 28. Łukasz Piątek, 9. Arkadiusz Woźniak (76, 27. Michał Papadopoulos), 15. Adrian Błąd (68, 14. Miłosz Przybecki) - 26. Krzysztof Piątek.

MARIUSZ BABICZ

Piłkarki z Lubina pokonały czwartą siłę ligi

Odprawiony z kwitkiem

■ Piłkarki nożne Zagłębia Lubin pewnie pokonały na własnym terenie kolejne rywalki w rozgrywkach Ekstraligi Kobiet. Miedziowe na Stadionie Górniczym podejmowały Mitech Żywiec, czyli czwartą siłę ligi. Dzięki zwycięstwu, podopieczne Andrzeja Turkowskiego zrównały się punktami z liderem rozgrywek, Medykem Lublin.

Z początku spotkanie było dość wyrównane, ale po dwudziestu minutach swoją dominację nad rywalkami zaczęły pokazywać gospodynie. Dobrym przykładem na to może być właśnie sytuacja z 30. minuty, kiedy to lubinianki z dziecięcą łatwością omija-

ły kolejne zawodniczki w polu karnym, aż w końcu zdobyły gola. Autorem bramki była Agata Tarczyńska.

Apetyt rósł w miarę jedzenia i już sześć minut później, tym razem dzięki Emilii Bezdzieckiej, mieliśmy 2:0 dla Zagłębia. Kolejne bramki wpadały w drugiej połowie. Najpierw w 56. minucie ponownie na listę strzelczyń wpisała się Emilia Bezdziecka, a kropkę nad i postawiła w 83. minucie Agata Tarczyńska.

Zagłębie: Dąbek (70' Bugajska) – Płonowska (79' Sołtys), Salwa, Fischerova, Grad, Szymkowiak (79' Kaźmierska), Pożerska, Ratajczak, Bezdziecka (83. min Jędras), Tarczyńska, Zdunek (83' Fidos).

MARIUSZ BABICZ



Nasze piłkarki wygrały 4:0

Fot. Mariusz Babicz

PGNiG
PUCHAR POLSKI
FINAL FOUR
16-17.05.2015

HALA WIDOWISKOWO SPORTOWA RCS
LUBIN, ul. ODRODZENIA 28B

MKS SELGROS LUBLIN

KGHM METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN

SPR POGOŃ BALTICA SZCZECIN

VISTAL Gdynia

Sobota, 16 maja 2015
godz. 16.00
KGHM Metraco Zagłębie Lubin - Pogoń Baltica Szczecin
godz. 18.30
MKS Selgros Lublin - Vistal Gdynia

Niedziela, 17 maja 2015
godz. 15.00 | Mecz o 3. miejsce
godz. 17.30 | FINAL

PGNiG

POLSKA SPORT

KGHM METRACO

**KUKIZ'15**
POTRAFISZ POLSKO!KW Kandydata na Prezydenta RP Pawła Kukiza
zaprasza na**KONCERT**
KUKIZ I PRZYJACIELE
POŁĄCZONY Z WIECZOREM WYBORCZYMHala widowiskowo-sportowa w Lubinie
10 maja 2015 (niedziela)
start: 19.00 (otwarcie bram: 18.00)RAZEM ŚWIETUJEMY SUKCES
NASZEJ WSPÓLNEJ KAMPANII!**WSTĘP WOLNY****KUKIZ.ORG****t f /PREZYDENTKUKIZ****DZIEŃ STRAŻAKA**
- FESTYN RODZINNY
2015**9.05.2015** **Lubińskie Błonia**
godz. 14.00PREZENTACJE • POKAZY • WYSTĘPY
KONCERTY i wiele innych atrakcji..gwiazda: zespół **DONATAN i CLEO**